

**BARBARA BIELASTA**

Ciechanowskie Towarzystwo Naukowe  
<https://orcid.org/0000-0001-8074-6643>

## Ciechanowski mieszczanin Marcin Zawadzki

Nieczęsto mamy okazję poznać historie ludzi, którzy przed wielu laty mieszkali w naszej miejscowości, reprezentując wielopokoleniowe rody bardziej lub mniej zasłużone dla lokalnych wspólnot. Ludzi pielęgnujących tradycje, dbających o zachowanie więzi międzypokoleniowych i szacunek dla przodków. W dzisiejszych czasach ogarniamy pamięcią co najwyżej dwa, trzy pokolenia wstecz, koncentrując się głównie na teraźniejszości. I tylko badacze wyciągają czasem z archiwów na światło dzienne informacje o ludziach żyjących w naszych miasteczkach lub wsiach. Poznając je, możemy uświadomić sobie, że żyjemy dziś w miejscach, w których żyli dawniej ludzie, dla których były one ich małą ojczyzną. Jednym z nich był ciechanowski mieszczanin Marcin Zawadzki.

**Słowa kluczowe:** ludzie, miejsca, dzieje, Ciechanów, Marcin Zawadzki

Marcin Zawadzki należał do wysoko postawionych w hierarchii społecznej mieszczan ciechanowskich pierwszej połowy XIX w. Urodził się około 1805 r. jako syn Adama i Marianny z Lanckorońskich. Nie wiadomo, skąd pochodził i gdzie się wychowywał. Jego pradziadek Wojciech Zawadzki herbu Rogala był około 1750 r. dziedzicem dóbr Jaczewo Zawady. Wśród potomków Wojciecha znalazł się też jego wnuk Onufry Zawadzki z guberni wileńskiej i drugi obok Marcina prawnuk – nieznanymi rodziców – Franciszek Ksawery.

Niestety, dziś Jaczewo nie figuruje w „Urzędowym wykazie nazw miejscowości”, brak jest tej nazwy również w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego”, rejestrującym chyba wszystkie miejscowości istniejące w drugiej połowie XIX w. Zawad natomiast jest w Polsce dużo. Najbliższe Ciechanowa Zawady leżą w gmi-

nie Dzierzgowo w powiecie mławskim i należą do parafii w Grudusku. Wieś i folwark należały pierwotnie do dóbr Grudusk i do 1668 r. władali nimi właśnie Zawadzcy herbu Rogala.

Pierwszy zapis poświadczający obecność Marcina Zawadzkiego w Ciechanowie pochodzi z 1833 r. Jego ojciec już nie żył, a matka nie wiadomo, gdzie przebywała. Wówczas to – 4 listopada – 28-letni „urodzony” Marcin Zawadzki, *exaktor* (jak podaje internetowy „Leksykon genealogiczno-historyczny” – osoba zajmująca się zbieraniem podatków stałych), poślubił w ciechanowskiej farze 16-letnią zaledwie pannę **Kornelię Duńską**, urodzoną 26 czerwca 1818 r. Kornelia Tekla była najmłodszą z co najmniej dziesięciorga dzieci Macieja i Agnieszki z Wąsowskich. Duńscy mieszkali w Ciechanowie, ale ślub brali w 1799 r. w Przasnyszu, a więc stamtąd pochodziła zapewne Agnieszka. „Szlachetny” Maciej Duński, zmarły w 1831 r., był wcześniej wysoko postawionym urzędnikiem ciechanowskim. Z aktów urodzenia jego starszych dzieci wynika, że piastował funkcję prezesa Rady Miejskiej Ciechanowa, a w 1810 r. jednocześnie kasjera Kamlaryi Miasta, czyli skarbnika miejskiego. W Ciechanowie pracował też, mieszkał i posiadał *grunta* brat Agnieszki Duńskiej i wuj Kornelii – Walenty Wąsowski – ławnik w magistracie, a kilka lat później prowizor dochodów skarbowych tabacznycch.

Rodzina, do której wszedł Marcin Zawadzki, na pewno ułatwiła mu karierę. Nie wiadomo, czy nazwanie go w akcie ślubu „urodzonym”, było zwykłym przeoczeniem, bo już w następnych latach tytułowany był „wielmożnym”. W styczniu 1834 r. jako świadek narodzin syna sąsiada Michała Wyzińskiego nazwany był kontrolerem skarbowym, w tym samym roku, gdy urodziła się jego pierwsza córka Amelia Balbina, był poborcą podatkowym. W 1836 r., gdy na świecie pojawił się Ignacy Zygmunt, pracował jako kontroler handlu. Być może były to tylko inne nazwania tego samego stanowiska. Nie wiadomo, jak długo sprawował tę funkcję i czy czasem nie wyprowadził się na jakiś czas z miasta, bo około 1838 r. jego kolejny syn Żelisław urodził się nie w Ciechanowie, a w Kałęczynie w parafii Klukowo – może to przypadek, może matka przebywała tam u rodziny? Nie jest dostępny akt metrykalny, który mógłby coś wyjaśnić. Następne dzieci urodzone w latach 1843–1853: Matylda Ewa, Stefania Matylda, Kazimiera Bronisława, Wanda Kornelia i Teodor Mieczysław przyszyli na świat w Ciechanowie, a ich ojciec nie pełnił już chyba żadnych funkcji publicznych, które zwykle podkreślano w aktach urodzin, lecz był już tylko „właścicielem domu i gruntów w Ciechanowie zamieszkałym”, a nawet „właścicielem folwarku”. Według „Rejestru Pomiarowego Szczegółowego Siedzib Miasta Ciechanowa” sporządzonego przez Joachima Łuszczewskiego w 1851 r. Marcin Zawadzki posiadał kilka parceli w mieście, w tym przede wszystkim:

- w Rynku (nr 8) działkę z domem stojącym wzdłuż jego północnej pierzei ciągnącą się aż do rzeki. Dom był obszerny, zajmował prawie całą szerokość parceli, wydłużała go jeszcze oficyna stojąca wzdłuż zachodniej granicy. Z prawej strony, obok domu na działce nr 7 (dzisiaj to nr 10), był wjazd na podwórko, zamknięte od północy dużym budynkiem gospodarczym,

za którym aż do ulicy Browarnej (obecnie Nadrzeczej) ciągnął się ogród owocowy, niezbyt często spotykany na terenie miejskim. Po drugiej stronie Browarnej stał niewielki dom, a dalej ciągnęły się błonia. Obecnie na dawnej parceli Zawadzkiego stoi wschodnia połowa gmachu banku PKO S.A, a przy Nadrzeczej – drewniany dom nr 8, a od strony rzeki znajduje się teren należący do Urzędu Statystycznego;

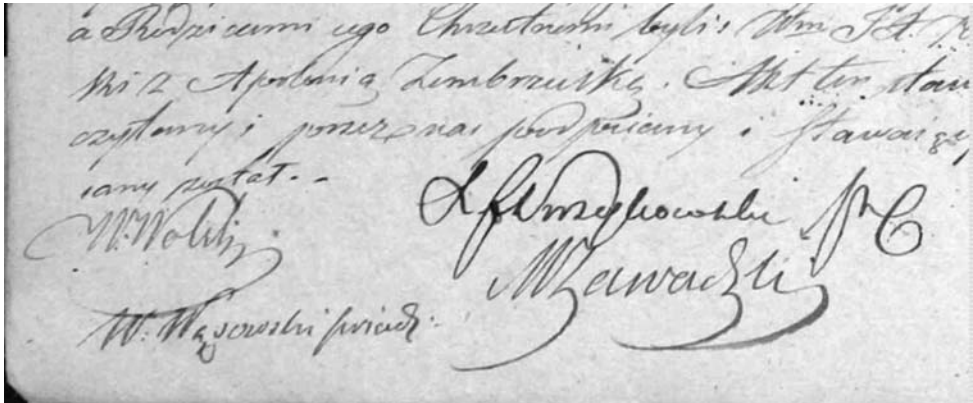
- kilka nieruchomości przy ul. Przasnyskiej (obecnie Wojska Polskiego) użytkowanych jako łąki i ogrody;
- niewielki ogród przy ul. Św. Małgorzaty Małej (obecnie 17 Stycznia);
- niezabudowane i niezabrukowane podwórko, czy raczej plac w kształcie prostokątnego trójkąta, na rogu ulicy Warszawskiej i Zielonego Rynku – obecnie zajmowany głównie przez kamienicę przy Warszawskiej 66/68 i pawilon przy pl. Kościuszki 14;
- dużą parcelę na rogu Św. Małgorzaty Wielkiej i Pstrej z domem i zabudowaniami gospodarczymi schodzącą aż do rzeki. Dziś to lewa strona ul. Sierakowskiego od ul. Małgorzackiej do rzeki. Ta posiadłość była zapewne wspomnianym folwarkiem, a zabudowania stały w miejscu dzisiejszego bloku nr 9, domów nr 13, 15, 17, a nawet przedszkola.



**Fot. 1. Północna pierzeja Rynku w Ciechanowie, przed 1939 r. W środku kryty dachówką – dawny dom Zawadzkich lub późniejszy postawiony na jego miejscu**

Źródło: ze zbiorów Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

Zawadzki obracał się wśród ciechanowskiej elity, o czym świadczą nazwiska osób towarzyszących ojcu zgłaszającemu narodziny dzieci i będących ich chrzestnymi. Wśród nich, oprócz wuja Kornelii Walentego Wąsowskiego, znalazł się chociażby aptekarz Walenty Wolski, kasjerzy miasta Michał Pączkiewicz, Grzegorz Jaśniewski i Franciszek Żebrowski, sekretarz policji, a później sekretarz magistratu Antoni Grąbczewski, rejent Franciszek Ulenicki, były urzędnik Wawrzyniec Dąbrowski, lekarz Stanisław Gustawiński, burmistrz Feliks Szejkwowski, nauczyciel Franciszek Domżański.



**Fot. 2. Podpisy Marcina Zawadzkiego, Walentego Wolskiego, Walentego Wąsowskiego oraz księdza proboszcza Franciszka Krzykowskiego pod aktem chrztu Ignacego Zygmunta Zawadzkiego**

Źródło: Księga urodzeń parafii w Ciechanowie, 1836, akt 28.

Marcin Zawadzki w 1850 r. dowiódł swego szlacheckiego pochodzenia przed Heroldią Królestwa Polskiego – komisją powołaną do badania dowodów szlachectwa i odtąd posługiwał się oficjalnie herbem Rogala, a nawet umieścił go przed swoim nazwiskiem. W 1850 r. gdy urodziła się Kazimiera, ksiądz zapisał: „obywatel i szlachcic wylegitymowany”.

Około 1853 r. Zawadzki opuścił zapewne Ciechanów. Wprawdzie w listopadzie 1853 r. przyszedł tu jeszcze na świat jego syn Teodor Mieczysław, ale narodzin dziecka nie zgłosił już ojciec. Przebywał zapewne w Mławie. Tam w 1852 r. zmarł długoletni burmistrz tego miasta – Wojciech Staszewski i to zapewne po nim wakujące stanowisko objął Marcin Zawadzki. Nie wiadomo, jak długo je sprawował, bo w 1858 r., gdy chrzczona była jego córka Natalia Józefa, urodzona w Mławie w 1856 r., oraz syn Lucjan Szymon urodzony w 1858 r. – ich ojciec był już określany jako „były burmistrz Mławy, tu w Mławie zamieszkały”. Tu też towarzyszyli mu wysoko postawieni obywatele, np. regent kancelarii obrębu mławskiego Franciszek Chudzyński czy Szymon i Marianna Rapaccy, właściciele dóbr Andrychy w pow. przasnyskim (obecnie gm. Grudusk).

Nie wiadomo, co się stało z majątkiem Zawadzkich pozostawionym w Ciechanowie, nie wiadomo, czym dysponowali w Mławie. Faktem jest, że wkrótce znaleźli się w Warszawie. Mieszkali przy ulicy Brackiej, bo tam zmarł 5-letni Lucjan Rogala Zawadzki. Jego ojciec pracował wówczas jako urzędnik Drogi Żelaznej. Marcin Zawadzki zmarł między 1865 a 1873 r. w Rosji. Nie doczekał ślubu najmłodszej córki Kazimiery. Nieznane są okoliczności jego zgonu. Nie wiadomo, kiedy i gdzie zmarła wdowa po nim – Kornelia.

Akty metrykalne, na podstawie których można odtworzyć dzieje rodziny, nic nie mówią o działalności społecznej czy patriotycznej Marcina i Kornelii Zawadzkich. Losy ich dzieci dowodzą, że musiały z domu rodzinnego wynieść potrzebę działania na rzecz innych i patriotyczną postawę.

Różnie potoczyły się losy dziesięciorga dzieci Zawadzkich. Troje z nich zmarło w dzieciństwie: **Wanda** urodzona 16 sierpnia 1852 r. żyła 3 miesiące, **Natalia Józefa**, urodzona 20 maja 1856, zmarła w 1858 r. w Mławie, **Lucjan Szymon** urodzony w 1858 r. zmarł jako 5-letnie dziecko 28 marca 1863 r. w Warszawie. Nie są znane losy **Stefanii Matyldy** urodzonej 2 marca 1848 r.

Pozostałe córki założyły własne rodziny.

Najstarsza, 22-letnia **Amelia** Balbina urodzona 27 grudnia 1834 r. wyszła za mąż w Mławie w 1858 r. za 38-letniego wdowca **Łukasza Łubieńskiego**, utrzymującego się „z własnych funduszy”. Mieszkając w Mławie, urodziła dwie córki: Eufemię Józefę w 1858 r. i Julię Marię w 1860 r. Wdową po mężu robotniku, jak określono w akcie zgonu Łukasza, została w 1883 r.

**Matylda Ewa** urodzona 14 grudnia 1843 r. poślubiła w Warszawie w parafii św. Aleksandra 15 lutego 1863 r. **Szczepana Karczewskiego**, syna nieżyjącego Pawła i Marii z Bagniewskich, urzędnika Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, zamieszkałego w Przedmieściu Grądy pod Warszawą przy ul. Szerokiej. Wkrótce po ślubie Karczewscy zamieszkali przy ul. Hożej, a Szczepan został urzędnikiem magistratu. W lipcu 1864 r. urodziła się im córka Maria Kornelia, w 1866 r. – Jan Marian, a około 1870 r. Stefania Michalina, która 3 września 1903 r. została żoną Stanisława Mieczysłowskiego. Nie wiadomo, czy Karczewscy mieli więcej dzieci i jak potoczyły się ich dalsze losy.

Najmłodsza z żyjących córek Zawadzkich – **Kazimiera Bronisława** urodzona 21 stycznia 1850 r. – jako zamieszkała przy matce również wzięła ślub w Warszawie, ale w Parafii Nawiedzenia NMP 8 lutego 1873 r. Wybrankiem 18-letniej panny został 22-letni *obywatel* **Klemens Krajewski**, pochodzący z miasta gubernialnego Siedlce, urodzony w Radomsku w guberni piotrkowskiej, syn Józefa i Małgorzaty(?) z Frybrychowiczów. Niewykluczone, że Klemens był wówczas studentem, bo świadkami jego zaślubin został Kajetan Żabicki i Fernante Marconi, student Uniwersytetu Warszawskiego. Nieznane są losy małżeństwa Krajewskich. Nie wiadomo, ile mieli dzieci. Syn Eugeniusz, mając 30 lat, zmarł w 1904 r. w Szpitalu Tworki koło Pruszkowa jako były pracownik Banku Polskiego w Warszawie.

Nie wiadomo, jak córki, ale synowie Zawadzkich otrzymali staranne wykształcenie. Najstarszy **Ignacy Zygmunt** urodzony 21 stycznia 1836 r. studiował prawo w Szkole Głównej Warszawskiej. Razem z kolegami wstąpił w szeregi powstańcze. Walczył pod rozkazami Antoniego Jeziorańskiego, Mariana Langiewicza i ponownie Jeziorańskiego. Został ranny 6 maja 1863 r. pod Kobylanką – kompleksem leśnym nieopodal Borowca na Zamojszczyźnie (gm. Łukowa, pow. Biłgoraj) w randze kapitana dowódcy kompanii. Był więziony w Rzeszowie i w Linzu w Austrii. 3 czerwca 1866 r. jako 31-letni obywatel ziemski, w Warszawie zamieszkały, poślubił w Sitańcu pod Zamościem 18-letnią pannę Marię Lipczyńską. Jej matka Anna z Podleckich już nie żyła, a ojciec Jan był dzierżawcą Borowiny Sitanieckiej (obecnie gm. Zamość). Zawadzcy w 1872 r. kupili pobliski majątek Udrycze w parafii sitanieckiej [dziś Udrycze-Kolonia, Udrycze-Koniec, Udrycze-Wola]. Udrycze liczyły pod koniec XIX w. 933 mieszkańców, zajmujących 8 domów dworskich i 92 włościańskich. Majątek, tzw. Dominium Udryckie, liczył w sumie 1025 mórg, z czego 566 mórg stanowiła ziemia orna (czarnoziem lekki, urodzajny), 89 mórg łąki, a 370 – lasy i nieużytki, wszystko rozciągające się na lekko pofalowanym terenie. Gospodarstwo Zawadzkich było wzorowe – jak podkreślił autor hasła w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego” – oszacowane na 10 650 rubli srebrem. Posiadało ogród owocowy, w którym uprawiano głównie śliwy, 3 kanały z gospodarstwem rybnym, młyn wodny, wiatrak i pokłady torfu zajmujące 36 mórg i zagłębione na 3,5 m.

Zawadzcy zamieszkali w murowanym dworze z XVIII w., przebudowanym w XIX w., który otaczał park założony w XVIII w. Obok znajdowała się murowana oficyna z XVII w. i murowana kaplica z przełomu XVI i XVII w. Budynki przetrwały do dzisiaj. Tu przyszło na świat dwanaścioro dzieci Ignacego i Marii: Zygmunt Michał ur. w 1867 r., Janina – urodzona i zmarła w 1868 r., Aniela urodzona w 1870 r., która poślubiła w 1893 r. Juliana Leona Chawłowskiego, Helena urodzona w 1870 i zmarła w 1871 r., Walentyna urodzona w 1872 r., Jadwiga urodzona w 1873 r., Ludwik Ignacy urodzony w 1874 r., Maria Regina Cecylia urodzona w 1876 r. i zmarła w 1877 r., Martyna urodzona w 1878 r., Roch Ignacy urodzony w 1879 r., Tadeusz Celestyn urodzony w 1882 r. i Henryk urodzony w 1883 r., który ożenił się w 1959 r w Lęborku.

Ignacy Zawadzki zmarł w 1910 r. Majątek udrycki przejął w 1915 r. jego najstarszy syn Zygmunt. Zawadzcy nie tylko wzorowo gospodarowali w Udryczach. Maria Zawadzka z córkami Aniela, Marią Walentyną i Jadwigą zapraszały do dworu miejscową dzieciarnię i uczyły je pisać, czytać i poznawać polską historię. Nie zniechęciły ich represje nakładane przez carskie władze ani groźby wysiedlenia w głąb Rosji. W 1919 r. Zawadzcy sami rozparcelowali swój majątek wśród miejscowej ludności, a dwór i park przeznaczyli na potrzeby szkoły powszechnej.

Młodszy brat Ignacego – **Żeliszaw Zawadzki** – urodzony około 1838 r., ukończył studia medyczne. Jako 27-letni lekarz wolno praktykujący w Siedlcach w 1865 r. poślubił Michalinę Marcinkowską, córkę dziedziców wsi Suchożebry

z przyległościami (wieś gminna w pow. siedleckim). Michalina Anna, urodzona w 1845 r., była najmłodszą z czworga dzieci Franciszka i Zuzanny z Dorffów. Dobra Marcinkowskich po uwłaszczeniu liczyły ponad 1396 mórg, a sam folwark w 1872 r. – 826 mórg. Odziedziczyli je w 1871 r., jeszcze za życia ojca, który zmarł w 1878 r., dwaj bracia Michaliny – Gracjan i Ignacy. Niewątpliwie swój spadek otrzymała też Zawadzka, tym bardziej że Marcinkowscy stopniowo parcelowali i sprzedawali ziemię. Do 1878 r. rozkupiła je okoliczna szlachta. Marcinkowscy mieli też podobno ziemię w Poznańskim. Małżeństwo Zawadzkich doczekało się córki Zofii Zuzanny. Nie wiadomo, czy mieli więcej dzieci. W latach 60. i 70. XIX w. na pewno mieszkali w Siedlcach, a doktor dużo czasu poświęcał na zwalczanie epidemii, które wówczas dość często dotykały ludność. Wysyłał do Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego regularne sprawozdania epidemiologiczne, czym zwrócił uwagę lekarzy w nim działających. 2 czerwca 1868 r. na posiedzeniu Zarządu został przedstawiony jako kandydat na członka TLW, którym wkrótce został.

Najmłodsze z żyjących dzieci Marcina i Korneli – **Teodor Mieczysław Zawadzki** urodzony 7 listopada 1853 r., poszedł w ślady brata i został lekarzem. Ukończył w 1876 r. Wydział Medyczny na Uniwersytecie Warszawskim i zaraz – w 1877 r. – został skierowany na wojnę rosyjsko-turecką – na front bałkański.

Początkowo był młodszym lekarzem w lazarecie wojskowym we Frateszti (Rumunia), a następnie brał udział w wyzwoleniu Bułgarii z niewoli tureckiej. Po zakończeniu służby w 1878 r. na krótko osiadł w Węgrowie jako lekarz powiatowy, następnie zamieszkał w Siedlcach, po czym w 1884 r. przeniósł się do Kielc, gdzie pozostał do końca życia. Tu był znany tylko ze swego drugiego imienia. Mieczysław Zawadzki pracował jako pediatra, neurolog, leczył choroby wewnętrzne. Dał się jednak poznać przede wszystkim jako tytan pracy charytatywnej i społecznej, wychodząc naprzeciw potrzebom biedoty. Propagował podstawowe zasady higieny, czego wyrazem była jego broszura „Higiena ludowa” (1911). Pisał fachowe artykuły w piśmie „Medycyna”, głosił liczne odczyty i pogadanki w stowarzyszeniach i szkołach. Z troską odnosił się do wychowywania dzieci już od



Fot. 3. Mieczysław Zawadzki

Źródło: Dr Mieczysław Zawadzki – „kielecki Judym”, [http://www.ptkkielce.pl/s,1,Historia\\_Oddzialu.html?Strona=3](http://www.ptkkielce.pl/s,1,Historia_Oddzialu.html?Strona=3) (dostęp: 12.09.2021).

narodzenia. Zwracał się do władz rosyjskich, by przyuczały akuszerki, które mogłyby na koszt gminy zastąpić „babki wiejskie” przy porodach. Mówił o takich podstawowych sprawach, jak dobroczynne działanie słońca, mleka, wietrzenia pomieszczeń, ponadto o konieczności nauki pisania i czytania. Ziemian nakłaniał, by przyjmowali pod swój dach dzieci miejskie zagrożone gruźlicą. Zwalczał pornografię, alkoholizm, analfabetyzm, apelował o budowę domów ludowych, łaźni parowych, prowadził akcje oświatowe, głównie dla sług domowych i robotników, działał na rzecz młodzieży szkół kieleckich, był zaufanym lekarzem księży i alumnów. Uważał, że działalność opiekuńczo-wychowawcza powinna opierać się na współdziałaniu różnych instytucji i bazować nie tyle na datkach społeczeństwa, ile czerpać dochody z działalności własnych instytucji typu sklepy, apteki, drukarnie, wydawnictwa i inne. Był członkiem i autentycznie zaangażowanym działaczem wielu organizacji: Kieleckiego Towarzystwa Dobroczynności, które m.in. w 1906 r. powołało bezpłatną Czytelnię Publiczną im. S. Staszica, społecznego komitetu budowy domu św. Tomasza, w którym uruchomiono ochronkę, sale zajęć dla dzieci i czytelnię, Towarzystwa Higienicznego, które założył w 1904 r., Towarzystwa Lekarskiego, Stowarzyszenia Służących Katolickich św. Zyty utrzymującego przytułek, szpitalik i prowadzącego dochodową szkołę gotowania, prania i prasowania, Związku Robotników Chrześcijańskich, Stowarzyszenia Samotnych Inteligentnych Kobiet, Towarzystwa Opieki nad Chorymi, Ubogimi, Samotnymi lub Potrzebującymi Opieki Osobami Płci Żeńskiej ze Sfer Inteligentnych, pierwszym prezesem Kieleckiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego oraz założonego w 1911 r. Związku Katolickiego Diecezjalnego. Przewodniczył sekcji sanitarnej i sekcji kąpieli ludowych w magistracie kieleckim. W Seminarium Duchownym i żeńskiej szkole handlowej uczył higieny. W 1904 r. objął na kilka lat redakcję „Gazety Kieleckiej”, w której zwracał uwagę na problemy szkolnictwa, dobroczynności, szpitalnictwa i higieny.

Teodor Mieczysław Zawadzki poślubił w 1879 r. w Warszawie w Parafii Wszystkich Świętych Cecylię Franciszkę Szaniawską, która zmarła dziesięć lat później – w 1889 r., mając 28 lat. W 1897 r. Zawadzki ponownie stanął na ślubnym kobiercu. Jego wybranką została Helena Rybarska. Zawadzcy cały czas mieszkali w wynajętych mieszkaniach, doczekali się synów i córek, którzy założyli własne rodziny. Mieczysław Zawadzki zmarł 7 maja 1917 r. Został pochowany przy głównej alei Cmentarza Starego w Kielcach obok pierwszej żony. Nieprzypadkowo doktor Zawadzki jest nazywany kieleckim Judymem i to jego postać zapewne zainspirowała Stefana Żeromskiego, który niewątpliwie znał doktora ze swych szkolnych lat. Na pewno można z nim porównać ciechanowskiego doktora Franciszka Rajkowskiego.



## BIBLIOGRAFIA

- Akty metrykalne urodzeń, ślubów i zgonów parafii w Ciechanowie, Mławie, Warszawie, Suchożebkach, Sitańcu, <https://metryki.genealodzy.pl/>.
- Dr Mieczysław Zawadzki – „kielecki Judym”, [http://www.pttkkielce.pl/s,1,Historia\\_Oddzialu.html?Strona=3](http://www.pttkkielce.pl/s,1,Historia_Oddzialu.html?Strona=3).
- Katalog powstańców styczniowych, <https://genealogia.okiem.pl/powstania/index.php?nazwisko=Zawadzki>.
- Kęsik G., *Joachima Łuszczewskiego plan i rejestr pomiarowy siedzib miasta Ciechanowa z 1851 r.*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa, Ciechanów 2019, dod. Odrys siedzib miasta Ciechanowa.
- Możdżeń S., *Doktor Mieczysław Zawadzki (1853–1917), działacz opieki społecznej w Kielcach*, „Studia Pedagogiczne” 1989, t. 3.
- Podniewski E. *Strony rodzinne: Suchożebry i okolice*, Urząd Gminy, Suchożebry 1997.
- Posiedzenie 12, z d. 2 czerwca 1868 r.*, „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” 1868, z. 2 (Biblioteka Cyfrowa Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego).
- Sęczyński E., *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, Wydawnictwo DiG: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2007.
- Sprawozdanie z obrotu i stanu funduszków Kassy wsparcia podupadłych lekarzy oraz wdów i sierot biednych po lekarzach pozostałych, za rok 1871, „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” 1872, z. 6 (Biblioteka Cyfrowa Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego).
- Stulecie Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego 1820–1920*, cz. 1, Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, Warszawa 1931.
- Sulimierski F., Chlebowski B., Walewski W. (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, Warszawa 1892, s. 744–745: Udrycze; t. 14. – 1895, s. 481: Zawady.
- Szarejko P., *Słownik lekarzy polskich XIX wieku*, t. 5, Bellona, Warszawa 2000.
- Udrycze, <https://www.staryzamosc.pl/index.php/gmina/miejscowosci/105-udrycze>.
- Zapisy indeksowe metryk, <https://geneteka.genealodzy.pl/>.
- Zygner L., *Najdłużej urzędujący burmistrz mławski: Wojciech Staszewski (1787–1852)*, „Gazeta Mławska” 2011, nr 1.

### **Marcin Zawadzki, a Townsman from Ciechanów**

**Abstract:** We do not often have the opportunity to learn about the stories of people who lived in our towns many years ago, representing multigenerational families more or less meritorious for local communities, and people who cultivated traditions. Nowadays, we remember at most two or three generations back, focusing mainly on the present; and every now and then only researchers reveal information from archives about former inhabitants of our towns and villages. By getting to know them, we are able to realize that today we live in places that were once inhabited by townspeople who called them their own little homeland. One of them was Marcin Zawadzki, a townsman from Ciechanów.

**Keywords:** people, places, history, Ciechanów, Marcin Zawadzki